CZĘŚĆ XLIII — № 35. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 11/23 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 10/22 Maja.

Rozkaz dzienny Cesarski *w Wydziale służby Cywilnej, wydany w Petersburgu.*

28 Kwietnia. W Królestwie Polskiém otrzymują rangi: Sekretarza Kollegialnego, Podpisarze: Sądu pokoju i pełniący obowiązki Podpisarza drugiego przy Sądzie Kryminalnym w Kielcach *Pogorecki*, Lubelskiego Cywilnego Trybunału *Karasiński* i Sądu Pokoju Okręgu Garwolińskiego *Sadowski;* Sekretarza Gubernijalnego: Sądów Pokoju, Okręgów: Lubelskiego Pisarz *Smoleniec*, Podpisarze: Krasnostawskiego *Makowski*, Hrubieszowskiego *Bereza* i Kazimirskiego *Beczkowicz;* — Zostają przemianowani: uwolniony w 1841 r. z Niżegorodzkiego pułku Dragonów z rangą Majora, obecnie pełniący obowiązki Exekutora i Kassyera Zarządu Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora *Butnowski*, na Radzcę Honorowego; uwolniony w 1835 roku Porucznik Artylleryi, obecnie zawiadujący zakładami kowalskiemi w Okręgu Wschodnim Górnictwa *Chlebowski*, na Sekretarza Kollegialnego; i uwolniony w 1843 roku z Białostockiego pułku pieszego z rangą Podporucznika, obecnie Dozorca drogowy Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej *Wąscowicz*, na Rejestratora Kollegialnego; — Uwolnieni z byłych wojsk Polskich otrzymują zamianę rang wojskowych na cywilne: Podpułkownika na Radzcę Dworu: Inspektor objazdowy Zarządu Ubezpieczeń *Linsenbardt;* Podpułkownika na Assesora Kollegialnego: pełniący obowiązki Pisarza Magazynu Solnego Mniszewskiego *Czekierski;* Majora na Assesora Kollegialnego: pełniący obowiązki Pisarza takiegoż Magazynu Modrzewskiego *Kosko;* Kapitana na Assesora Kollegialnego: Pisarz takiegoż Magazynu Wyszkowskiego *Kosko*, Kommisarz Warszawskiej Administracyjnej Policyi *Jerzmanowski*, Członek Kommisyi umorzenia długów *Smoczyński* i pełniący obowiązki Pisarza Magazynu Solnego Brzeskiego *Skrzyński;* Kapitana na Radzcę Honorowego: Kassyer Stacyowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Sztangenberg*, Pisarz składów tabacznych w m. Radomiu *Plucer* i pełniący obowiązki Nadleśnego w lesnictwie Chlewiskim *Kozłowski;* Porucznika na Sekretarza Kollegialnego: Rachmistrz Sekcyi Solnej w Wydziale dochodów niestałych Kommisyi Skarbu *Paczkowski*, Naczelnik Radomskiego Gubernijalnego Pocztowego Kantoru *Rybczyński* i Inspektor objazdowy Zarządu Ubezpieczeń *Twardowski;* pełniący obowiązki: Rewizora Skarbowego 2 Oddziału Okręgu Biebrzańskiego *Nagurski*, Pomocnika Rewizora Skarbowego Okręgu Hrubieszowskiego *Raszewski* i Kassyera powiatowego Augustowskiego *Bauman;* Porucznika na Sekretarza Gubernijalnego: pełniący obowiązki: Naczelnika Komory Celnej Wierzbołowskiej Inspektor towarów *Dobrzelewski* i Adjunkta przy Zakładzie Solnym Ciechocińskim *Markowski;* Dozorca Stacyowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Szuldes* i Rewizor okopów Warszawskich *Bleszyński;* Porucznika na Sekretarza Prowincyalnego: pełniący obowiązki Rewizora Skarbowego Okręgu Radomskiego *Zubrzycki;* Podporucznika na Sekretarza Gubernijalnego, Kommisarz Ekonomiczny Kommisyi Rządowej Skarbu *Serawski* i Rewizor okopów Warszawskich *Osmulski*, Zarządu Ubezpieczeń Inspektor objazdowy *Rylski* i Referent xiążę *Giedrojć*, Kommisyi Rządowej Skarbu Starszy Mierniczy *Kierwiński* i Mierniczy *Wyczliński;* Banku Polskiego: Starszy Kontroler *Klicki*, pełniący obowiązki Naczelnika Oddziału Przemysłowości *Tys* i Młodszego Kontrolera *Sikorski;* Podporucznika na Sekretarza Prowincyalnego: Rachmistrz 1 klassy Zarządu Ubezpieczeń *Korczakowski;* Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: Dozorca drogowy *Litwicki*,

Kommisarz Stacyowy *Oczkowski* i Starszy Konduktor transportowy *Grodzicki;* Burmistrz m. Skały (gubernii Radomskiej) *Chrzanowski* i Starszy Kontroler Kontroli Skarbowej przy biurach sądowych w m. Kaliszu *Kostiał;* pełniący obowiązki Kassyerów powiatowych, Olkuszskiego *Jagielski* i Opoczyńskiego *Krukowski*, Skarbowych Rewizorów okręgów, Kozienickiego *Szymański* i Kieleckiego *Bierzyński.*

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 21 i 24 Kwietnia, mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z brylantami, Królewsko-Duński Rzeczywisty Radzca Tajny baron *Pechlin*, i Orła Białego, ze Sztabu Jeneralnego Jenerał-porucznik *Duhamel 1.*

— W dniu 14 Marca b. r. Najwyżej zatwierdzone zostały Zdania Rady Państwa, któremi postanowiono wykreślić ze spisu jednodworców, przywrócić do pierwotnej godności szlacheckiej i wnieść do 1 części xięgi Genealogicznej następne osoby, które udowodniły, że ich przodkowie w trzech pokoleniach posiadali ziemskie z włościanami majątki: 1.) Andrzeja, Michała i Józefa *Czaszyńkich;* — 2.) Józefa *Waśkiewicza;* — 3) Tadeusza, Jana, Onufrego-Benedykta (dwóch imion) i Karola-Daniela (dwóch imion), tudzież Macieja z synami: Hippolitem, Ludwikiem-Stefanem (dwóch imion) i Gabryelem-Józefem (dwóch imion) *Daszkiewiczów.*

KRÓLESTWO POLSKIE,

Warszawa, 9 Maja.

Najjaśniejszy Pan, biorąc na uwagę odznaczające się zasługi Gustawa Aszert, kupca Warszawskiego, mającego sobie z mocy decyzyi z dnia 19 (31) Marca 1846 roku, dozwolone używanie praw obywatelskich, Najmiłościwiej nadać raczył temuż Gustawowi Aszert, zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Królestwa Polskiego, poczestne obywatelstwo dziedziczne.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *9 Maja.* Niedawno otrzymane depesze z Londynu natychmiast przedstawiono Cesarzowi Jmci. «Dowiadujemy się, powiada Lloyd, że Gabinet Wielko-Brytański oświadczył się gotowym dawniejszą protestacyę przeciwko wejściu całej Monarchii Austryackiej do Związku Niemieckiego, uznać za niebyłą, jeśli wszystkie kraje Niemieckie na to się zgodzą.

Wiedeń, 10 Maja. NN. Król i Królowa Pruscy mają zamiar udać się 15 b. m. z Potsdamu do Warszawy i powrócić przy końcu miesiąca.

— Postanowiono, że P. Manteuffel pojedzie 14 Maja do Drezna, gdzie tegoż dnia ma przybyć xiążę Schwartzenberg. 17 t. m. P. Manteuffel pojedzie do Warszawy.

— P. de Rochow przedwczora wyjechał po kolei żelaznej do Frankfurtu, w towarzystwie PP. de Bissmark-Schönhausen i de Gruner, Radzców legacyi.

— Z rozkazu Ministrów: Wojny i Spraw Wewnętrznych, postanowienia tyczące się użycia broni przez wojskowych dla poskromienia zamięszań lub buntu, zostały połączone w jedno, wydrukowane w formie instrukcyi, i rozdane wojsku i władzom wojskowym.

— Piszą z Wiednia, 5 Maja, do Gazety Pocztowej: «Osoby będące w bliskich stosunkach z xięciem Schwartzenberg, zapewniają, że instrukcye udzielone hr. Arnim dają nadzieję, że oba Rządy zupełnie się porozumieją. Właściwie, dwie tylko kwestye były przedmiotem nieporozumienia, pierwszą, wejście do Związku Niemieckiego całej Monarchii Austryackiej, drugą zaś, zjednoczenie handlowe i celne. Co się tycze pierwszej, uroczyście zapewnić mogę, że xiążę Schwartzenberg zamierza okoliczność tę przedstawić Sejmowi, zaraz po jego otwarciu; zdaje się, że chce korzystać z protestacyi Francyi i Anglii, dla skłonienia krajów Niemieckich do energicznego oświadczenia się przeciw obcym wpływom w sprawie reorganizacyi Związku Niemieckiego. Bawarya i Saxonia silnie go popierać będą. Wirtemberg dotąd się jeszcze waha. Hanower niechętnie spogląda, i chciałby dalsze popieranie zaniechać. Rząd Pruski, od czasu zrzeczenia się Unii, nie wyraził się stanowczo przeciw zamiarom Austryi, i zezwolenie swoje obiecał warunkowo, jako zawisłe od pewnych ustępstw, tyczących się kwestyi prezydencyi. Mówią, że instrukcya hr. Arnim daje nadzieję porozumienia się obódwu Rządów, jeszcze przed otwarciem Sejmu, na który będzie podana jako wniosek, przez Austryą i Prussy łącznie uczyniony. Kwestya zjednoczenia handlowego i celnego większym podlega trudnościom.

«Gazeta niemiecka Czeska twierdzi, że Anglija cofnęła swoją protestacyą przeciw wejściu Austryi do Związku Niemieckiego i że zachowa się neutralnie.

«Mówią także, iż Rząd Francuzki okazuje się przychylniejszym widokom Austryi.»

Wiedeń, 11 Maja. Podług gazety konstytucyjnej Czeskiej, podróż Jego Cesarskiej Mości do Warszawy, a ztamtąd do Galicyi, ma niewątpliwie nastąpić. Powiadają, że Xiążę Schwartzenberg ma towarzyszyć Cesarzowi.

— Taż gazeta donosi, że zamknięcie Konferencyj Drezdeńskich ma nastąpić 13 Maja w obecności Xięcia Schwartzenberg.

— Podług tejże gazety, Rząd Austryacki otrzymał urzędową notę z Konstantynopola, o załatwieniu kwestyi o wychodźcach, stosownie do życzeń naszego Dworu.

FRANKFURT, *9 Maja.* Niepodobna prawie aby Sejm zebrał się w komplecie przed 20 b. m.

Frankfurt 12 Maja. (Przez telegraf.) Wczora przybyła do naszego miasta legacya Pruska na Sejm Niemiecki.

— W dniu dzisiejszym Kommisya Centralna Związkowa zamknęła swoje narady.

MUNICH, *7 Maja.* Prawa przez Izby przyjęte, jedno o użyciu siły zbrojnej dla poskromienia zamieszek i buntu,

drugie o żelaznych drogach z Augsburga do Ulmu i z Nürenberg do Ratysbony, otrzymały sankcyą Królewską.

— Mnóstwo cudzoziemców przejeżdża przez nasze miasto; opuszczają Włochy z obawy nowych zaburzeń.

— *Gazeta Pocztowa* (z Augsburga) przepowiada bliską, lecz częściową zmianę Gabinetu.

STUTTGARDT, 7 *Maja.* Dziś Izba Deputowanych miała swe pierwsze posiedzenie. Starszy wiekiem Prezes, P. Römey, polecił odczytać rodzaj protestacyi 18 Deputowanych Lewej strony (Schroder, Mohl, Tafel, dwóch Seeger i t. d.) przeciw władzy obecnego Sejmu, jako zwołanego na zasadzie Konstytucyi 1819 roku. Następnie Izba przyjęła wniosek Prałata de Kapff, stanowiąc, aby w pierwszy Poniedziałek każdego miesiąca, przed otwarciem posiedzenia, obecny duchowny Protestantski lub Katolicki odprawiał krótką modlitwę. Na wezwanie Prezesa, wspomniany Prałat zmówił krótką modlitwę, której, powstawszy, słuchało całe Zgromadzenie. Potém P. Schroder zapowiedział niebawnie mające nastąpić ogłoszenie dokumentów, tyczących się czynności Komitetu którego był Członkiem, i który przez ostatnią Izbę był obrany na czas jej rozpuszczenia.

Stuttgardt, 8 *Maja.* Na dzisiejszém posiedzeniu Izby, deputowany Wiest powstawał przeciw deklaracyi o nieważności Sejmu, podanej wczora przez 18 Członków lewej strony, wskazując na sprzeczność między deklaracyą a przyjęciem obowiązków przez tychże samych deputowanych. P. Schroder odpowiedział mu stosownie do swoich widoków, lecz ponieważ nie było formalnego wniosku ani z jednej ani z drugiej strony, Izba przeszła do porządku dziennego. Potem, deputowany Kuhn uczynił wniosek, aby dla uniknienia drażliwych rozpraw nie uchwalano adressu odpowiedzi na mowę od Tronu, mianą przy otwarciu Izb, lecz przestano na oświadczeniu, że Izba z upragnieniem czeka na kommunikacye, dotyczące rewizyi Konstytucyi. Na jutro naznaczono kwestyę o adressie. Nakoniec Izba wybrała jako kandydatów do prezydowania trzech ex-Ministrów Marcowych: PP. Römer, Duvernoy i Goppelt.

Stuttgardt, 9 *Maja.* Radzca legacyjny de Neurath mianowany Radzcą Stanu, Naczelnikiem Departamentu Spraw Zagranicznych i Prezesem Rady.

— Dziś złożono Izbie deklaracyą 42 deputowanych (pomiędzy którémi znajdują się także PP. Goppelt i Duvernoy), w której się zawiera: że aczkolwiek z uczucia obowiązku zajęli oni miejsce w Izbie, zamiarem ich wszakże nie było uświęcać przywrócenie zniesionych prerogatyw niektórych klass uprzywilejowanych, które się na nowo zjawiły w Zgromadzeniu Prawodawczem. Następnie, przechodząc do porządku dziennego, Izba jednomyślnie uchwaliła, że nie będzie adressu, lecz za to, na wniosek P. Weber, uczyni deklaracyą dla wezwania Rządu do corychlejszego udzielenia Izbie propozycyj, tyczących się rewizyi Konstytucyi. Również przyjęto wniosek deputowanego Reyscher aby na jedném z przyszłych posiedzeń wyznaczyć Kommisyą dla przeglądu dekretów Rządowych, wydanych od czasu rozwiązania Izby. Minister Skarbu złożył Izbie budżet po 1 Lipca 1852 r. i projekt prawa o przedłużeniu poboru podatków po 1 Lipca 1851, a Minister Spraw Zagranicznych układy o drogach żelaznych, między Bawaryą i Badenem zawarte. Na temże posiedzeniu obie Izby, razem połączone, wybrały członków Kommisyi umorzenia długu publicznego.

HANOWER, 10 *Maja.* Dziś Pierwsza Izba uchwaliła potrzebny fundusz (3,000 talarów) z powodu 15 zgromadzenia agronomów i leśniczych niemieckich, mającego się odbyć w tym roku w Hanowrze. Dalej toczyły się rozprawy o budżecie wydatków; artykuł, tyczący się płacy Ministrów, wywołał spór dosyć długi, po którym Izba prawie jednogłośnie przyjęła wniosek Kommisyi finansowej, aby nadal pobierali nie tak jak dotąd po 4,000, lecz po 5,000 talarów, poprzednio przez Izbę uchwalonych.

OLDENBURG, 6 *Maja.* Szef Ministerstwa Spraw Zagranicznych P. Eisendecker, który reprezentował Oldenburg na Konferencyach Drezdeńskich, mianowany Posłem na Sejm Niemiecki.

ANGLIJA.

LONDYN, 10 *Maja.* Na wczorajszém posiedzeniu, Izba słuchała Ministra Skarbu, który, robiąc ustępstwo partyi protekcyonistów, przedstawił oddawna przez jej przewodzców pożądaną poprawę billu o podatku od dochodów.

Następnie, P. Bright protestował w imieniu stronnictwa swobody handlu, a PP. d'Israeli i Sibthorp dziękowali Rządowi.

Najważniejszym wypadkiem posiedzenia był wniosek P. Urquhart, podany w Komitecie we względzie tytułów duchownych katolickich. Stronnictwo Tory, którego organem jest P. Urquhart, spodziewa się obalić Gabinet na kwestyi religijnej. Wniosek ten mieć chce, iżby było uznaném, że postępowanie Rządu służy jedynie widokom Papieża i że po ogłoszonym liście sira Johna Russell do Biskupa Durham, kraj ma prawo wymagać użycia energicznych środków. Po żywych rozprawach, odrzucono poprawę 280 głosami przeciw 201.

— Korrespondent gazety *Times* umieścił interessujące szczegóły, mogące mieć nawet pewną polityczną wagę, o spotkaniu się w St. Léonard Ludwika-Filipa z PP. Thiers, Guizot i de Broglie, których sędziwy Król wezwał był w miesiącu Czerwcu 1850 roku razem z PP. Duchâtel, Dumon i Montebello.

Times twierdzi, jakoby P. Thiers, pod wpływem wyrzutów sumienia, że Xiężnę Orleańską uwodził czczemi obietnicami, przeciw którym powstawał P. de Broglie, przyjął acz z niemałym kłopotem wezwanie sędziwego Króla, którego nie widział od nieszczęśliwego dnia 24 Lutego. Niespokojności i sprzeczności zdań rozmaitych, któremi nabita głowa P. Thiers, wspomniany korrespondent przypisuje niepewność i wahanie się jego przy wyjeździe z Paryża do St. Léonard. Nie mógł on utaić przed sobą ważności, jaką słowa jego będą miały dla Króla i Xiężnej Orleańskiej, i

właśnie to wahanie się i niepewność w wyborze drogi postępowania, dostatecznie tłumaczą świeżo przez niego wynurzone zdanie. Powiedział on hrabi Molé: że Restauracya Domu Burbonów jest nieuchronną, że Monarchija musi nastąpić po rewolucyi i że Henryk V pokryje ją Królewską purpurą; a obok tego oświadczył Panu de Salwandy, że wprowadzenie na tron Henryka V jest tylko utopiją utrzymującą duch buntu, słowem, że dopuszczoném być nie może. W Londynie słowa jego były pełne wątpliwości. W St. Léonard uznawał skojarzenie (fusion) za kombinacyą godną popierania, a w Claremont oświadczył, że nie widzi innego zbawienia tylko w powrócie hrabi Paryża na tron i Xiężny Orleańskiej jako Regentki. To co powiedział w St. Léonard zdawało się zaspokajać Ludwika - Filipa, który przy pożegnaniu otaczających pochwalił słowa P. Thiers, ten zaś zapewnia z swej strony jakoby powiedział Królowi, że losy Hrabi Paryża należy połączyć z losami Hrabi de Chambord, a to, aby mieć wszystkie prawdopodobieństwa za sobą, i że to właśnie trafiało do przekonania Ludwika-Filipa.

Do Xiężnej Orleańskiej, P. Thiers zupełnie innym przemówił językiem, wszyscy widzieli względy które mu Xiężna okazywała, lecz zarazem widzieli i szczególną sprzeczność jaka zachodziła między wdową Xięcia Orleanu, matką Hrabi Paryża i synową osobistą Ludwika - Filipa; kilka razy na dzień posyłała ona swoje dzieci dla nawiedzania głównego sprawcy ich nieszczęścia. W kilka dni po wyjeździe P. Thiers do Paryża, Xiężna zwierzyła się swojej przyjaciółce, że od czasu widzenia się z P. Thiers, Ludwik - Filip wyraźnie czuł się zdrowszym, na co jej odpowiedziała, że to wszystko jest skutkiem niewyczerpanej dobroci Króla, umiejącego przebaczyć tym, którzy go tak często obrażali.

Po P. Thiers przyszła kolej na PP. Guizot i Duchâtel; Król nieboszczyk wynurzył im swoje zdanie o Restauracyi Monarchii, za pomocą legitymistów i konserwatorów. Taka monarchia zdawała się jemu i możebną i trwałą, ale tylko przez skojarzenie się obu partyj. Wszelkie inne usiłowania uważał za niepodobne. «Niech Bóg, zawołał, zachowa wnuka mojego od proby, na którą chcą go wystawić.»

P. Guizot nie chciał do Francyi powracać, nie zobaczywszy się z Xiężną Orleanu, wszelako Xiężna w rozmowie z nim nie dotykała się polityki i nawet nie było wzmianki o toczącej się sprawie. Przedtem jeszcze, podczas pobytu P. Guizot w Londynie, Xiężna, rozmawiając z nim o podobieństwie wprowadzenia na tron Hrabi Paryża, miała usłyszeć te słowa, że lubo szczerze jest przywiązanym do Domu Orleańskiego, jednak zataić nie może, iż podobny wypadek poczytałby za bardzo wielkie nieszczęście, i wszelkiemi siłami opierać się jemu winien z obawy, aby panowanie Hrabi Paryża nie zaczęło się studniowém panowaniem.

Z P. Duchâtel była Xiężna poufalszą. Kiedy wynurzyła swoją myśl, że wszelkiemi środkami radaby opierać się przedłużeniu władzy Prezesa Rplitej, P. Duchâtel odpowiedział, że wypadek ten uważałby za wielkie nieszczęście, albowiem nie należy się łudzić nadzieją i polegać na charakterze Orleanistów, jako gruntujących się nie na pewnej zasadzie, lecz na własnym interesie. Interes ten, mówił dalej P. Duchâtel, podczas nieobecności Xiężnej, znalazł silną podporę w Prezesie. Stronnictwo to jego nie opuści, dopóki ktoś mający jego miejsce zastąpić, nie przedstawi mu rękojmi popierania jego widoków, jaką znaleźli w Ludwiku Napoleonie. Ztąd właśnie wynika potrzeba, aby Kandydatura przyszłego Prezesa była jasno określona, niemylna, i polegała na powszechném zezwoleniu. Bez tej pewności byłoby zuchwałém opierać się przedłużeniu władzy Prezesa.» Po tak szczerém wynurzeniu myśli swoich, P. Duchâtel chciał przystąpić do kwestyi skojarzenia, lecz jemu, równie jak P. Guizot, Xiężna zdania swego nie otworzyła.

Między 13 i 19 Czerwca, wszyscy ci Panowie wrócili do Paryża, a 16 b. m. *Times* umieścił artykuł o podróży P. Thiers do Londynu, w którym tak trafnie były oddane osobiste widoki Króla, co do pojednania obu spółzawodniczych linij, że artykuł ten Ludwik-Filip posłał przez swego adjutanta dla ogłoszenia w Journal des Débats.

Ludwik - Filip skończył życie 26 Sierpnia. Od czasu nawiedzin PP. Thiers, de Broglie, Guizot, Duchâtel i ich przyjaciół, nie zmieniły się wcale zdania Królowej Amalii i jej dzieci. Lecz śmierć owa, będąc niepowetowaną stratą i bolesném rozłączeniem całej rodziny, sprowadziła nowe skutki, które zmodyfikowały i samo zagadnienie.»

— Czytamy w *Morning-Herald:* «Z listów pisanych na pokładzie angielskiego okrętu «Entreprise»,—kapitan Collinson, Hong-Kong, z dnia 26 Lutego, dowiadujemy się, że Rossya czynny bierze udział w losie sira Johna Franklin; oto co się w nich mieści. «Zostawiliśmy lejtnanta Barnard i P. Adams «w Michajłowskoje i Norton-Sound, z rozkazem przeniknienia «w głąb kraju dla sprawdzenia, azali są jakie kommunika«cye między Rossyjskiemi portami i krajowcami morza po«larnego. Władze Rossyjskie ułatwiają poszukiwania; Guberna«tor Rosenberg kazał wzmocnić stacyą Michałowskoje ośmna«stu aleutami i dziewięciu skórzanemi łodziami, które mają być «oddane w rozrządzenie kapitana Moore. Zręczni ci strzelcy, «uzbrojeni w karabiny, prowadzą życie jak Eskimosy, i tym«że samym mówią językiem. Rossyanie używają podobnych «łodzi przy swoich poszukiwaniach. Udajemy się 1 Kwietnia «przez ciaśninę Behringa, Członek legii honorowej i lejtnant «francuzkiej marynarki P. Belloc, za pozwoleniem Posła «swojego, oświadczył chęć przyłączenia się do naszej wypra«wy. Marynarka francuzka pragnie aby ktokolwiek z jej ofi«cerów przyczynił się do sprawy, całą ludzkość obchodzącej.»

— *Times* z dnia 8 b. m. umieścił artykuł o Ministrach, z którego kilka umieszczamy ustępów:

«Fazy ludzkości odbijają się na powodzeniach Ministrów. Jednego dnia wszystko im sprzyja, drugiego mniej im okazują przychylności, a trzeciego, wszystko się obraca na ich szkodę. W ostatni Czwartek Ministrowie mieli za sobą w Izbie 25 głosów na 379; w Piątek mieli mniejszość 14

głosów na 474; a wczora wieczór w Izbie, złożonej z 318 Członków, nie mieli ani większości, ani mniejszości. Nie mamy zamiaru dowodzić, że większość w przedmiocie billu o Izraelitach była zwycięztwem, lub że równy podział głosów wczora wieczór był porażką, lecz ten ciągły ruch wahadła przywodzi nam na myśl koło fortuny; u innych może wzbudzić myśl o słabości Gabinetu, który nie może iść dalej, a tym samym musi być zreformowanym; owe małe większości i mniejszości mogą wprawdzie być dowodem wielkiej doskonałości naszego Parlamentowego mechanizmu, ale kiedy taka doskonałość istnieje w ruchu owej machiny, mała rzecz wystarczy ażeby ją na powietrze wysadzić.

«Dwa temu tygodnie, lord John Russell, jak mówią, zebrał wszystkich swoich stronników i odezwał się, że jeżeli go chcą mieć na czele, powinniby go dzielniej wspierać. W kilka dni potém usłuchali go, lecz nieco później, niemała liczba ministeryalnych zapomniała o danej obietnicy, i znowu zaczął się ruch wahadła. Powiedziałby kto, że atmosfera Izby Gmin posiada własność niweczenia skutku obiadów Pierwszego Ministra. Bądź co bądź, publiczność nie wdaje się w szczegóły; wie o tém że Rząd jest machiną, która zawsze iść powinna; że gdy się zatrzyma, nie wchodzi w przyczyny, ale żąda naprawy, tak jak zepsuty zegarek oddaje do zegarmistrza. Ale co począć? odpowiedzą nam. My nie chcemy obalenia Ministerstwa, nie chcielibyśmy powierzyć kosztowny ładunek niedoświadczonemu i niezręcznemu sternikowi. Najpilniejszą potrzebą jest nabranie sił, a kiedy Rząd będzie silniejszy, podamy mu nasze rady w rzeczy polityki, ale teraz Rząd nie ma za sobą prawdziwego stronnictwa ani w Izbie, ani w kraju, a myśmy nie zwykli słabych dobijać. Toczący robak oddawna przeniknął do wnętrza partyi liberalnej. Posiadacze ziemscy liberalni, na równi z drugimi, czują upadek rolnictwa, liberalni fabrykanci i kupcy uważani są przez Rząd Whigów, za nadto wielkich progressistów. Z drugiej strony, klassy średnie, dosyć wyraźnie głoszą swoją niechęć przeciwko narzuconemu poborowi, od którego wyłączają niższe klassy. Członkowie Irlandscy nie o lorda Johna Russell, lecz o własnych myślą pożytkach. Tak więc trudno przewidzieć, zkąd im nadciągną posiłki; w każdym razie nie należy polegać na obietnicach, albowiem wielu głosujących z Ministrami serdecznie by się cieszyło widząc ich w kłopocie; — a zatém pozostaje Ministrom starać się o pozyskanie większej popularności, bądź u jednej, bądź u drugiej strony. Powie nam ktoś, że łatwiej radzić, aniżeli działać. Lecz czyliż lordowi Johnowi Russell mamy wskazywać, jakiemi środkami może dostąpić popularności w klassach największy wpływ mających? Nikt lepiej od niego nie umiałby skorzystać z przyjaźnej okoliczności do schwycenia, że tak powiemy, w lot popularności którą traci. Kto świadom drogi, jaką się dostępuje władzy, zarówno wiedzieć powinien, jak ją utrzymać. Niechaj szlachetny Lord niezupełnie spuszcza się na mniemany rozbrat swoich przeciwników, lub ich nieudolność utworzenia Gabinetu, albowiem jeżeli okręt nasz tonąć zacznie, któż nas ocali? Prawda, że wielu Członków stronnictwa Szl. Lorda oziębło, zniechęciło się, przybrało postać nieprzyjaźną, lecz tym, lub owym sposobem, lord John Russell potrafi lepiej od drugich pogodzić się i przeciągać na swoję stronę przeciwników.»

Po ustanowieniu za zgodą Ministrów Kommisyi śledczej, mającej ustanowić zasadę poboru stałego, *Times* wraca do tego zagadnienia przytaczając dowody, jak wielkie dobro przyniesie ten środek, i zdaniem *Times*, od czasów Pitta do sir Charles Wood, teraźniejszego Ministra Skarbu, kwestya o podatku od dochodów nie była ani dostatecznie zgłębiona, ani pojęta; przedstawiała się Izbom i była uchwalana, jako środek zbawienia kraju od zagrażającego bankructwa. Lecz ponieważ dziś wybór pomiędzy prostém wprowadzeniem podatku i bankructwem nie istnieje, *Times* mniema, że nadszedł czas przyjęcia w obecnym systemacie najlepszego sposobu podatkowania stałego; i że ponieważ Izba zdołała teraz uniknąć zasadzki, którą jej każdy raz robiono przy odnowieniu billu o podatku od dochodów, i kiedy utworzono Kommisyą mającą cały rok czasu do wypracowania tej materyi, jej winą będzie, jeżeli się należycie nie oświeci. Lord John Russell wyznał skłaniając się na utworzenie Kommisyi śledczej, czego P. Charles Wood nie chciał uczynić, że osoby, którym polecono donosić o skargach spowodowanych przez podatek od dochodów, zapewniały go, że jeżeli śledztwo dowiedzie potrzebę takiego podatku lub wskaże możność poprawienia sposobu pobierania, cały kraj chętnie się zgodzi ze zdaniem Kommisyi, na co *Times* odpowiada lordowi Russell: że w tém oczekiwaniu Pierwszy Minister myli się mocno. Dalej mówi *Times:* aby Kommisya mogła działać z niezależnością, powinna się składać nie z najemników, lub stronników Ministra Skarbu, ale z ludzi niepodległych; dalej, aby Kommisya korzystała z wiadomości specyalnych ludzi znakomitych, winna ich szukać nawet poza Izbą, bo jej cel jest odkrycie prawdy, bez względu gdzieby się ona znajdowała. Wywod Kommisyi niewątpliwie najwięcej może się przyczynić do spokojnego rozwinięcia pomyślności kraju. My z naszej strony, ustanowienie podobnej Kommisyi poczytujemy za tryumf zasad, za któremi stale obstajemy.

FRANCYA.

PARYŻ, *10 Maja.* Do zdarzeń dnia dzisiejszego policzyć należy artykuł umieszczony w *Constitutionel.* Przez szczególny obrót, pismo to, niegdyś najżarliwszy obrońca Prawa 31 Maja, (o wyborach), dziś poczytuje go za niedorzeczne, żąda jego odwołania, i zaleca po prostu głosowanie powszechne. Wprawdzie *Constitutionnel* sam podaje zaradczy środek Zgromadzeniu Prawodawczemu, to jest przedłużenie władzy Prezydenta. Albo utrzymajcie Ludwika Napoleona przy Prezydencyi, albo znieście prawo 31 Maja; takie jest dilemma Doktora Véron, Redaktora *Constitutionnel.*

Zkądinąd, nic nie zaszło w Paryżu godnego uwagi. Zgromadzenie Prawodawcze rozprawiało nad pojektem prawa o Zachodniej żelaznej drodze i odrzuciło projekt budowania

jej na koszt Skarbu. Zgromadzenia Parlamentowe miały wczora posiedzenie, atoli nic ważnego nie postanowiono. Obawiano się zajścia między legitymistami i Zgromadzeniem zwaném *des Piramides*, z powodu wyboru jednego z Vice-Prezesów Izby Prawodawczej na miejsce P. Ludwika Faucher; ale zapewna dobra zgoda powróci. Mówią o P. Lacrosse lub o P. Beugnot.

— Nakoniec P. Falloux wrócił do Paryża, lecz przybycie jego za nadto świeże, aby legitymiści mogli cós postanowić według instrukcyj otrzymanych z Wenecyi.

— Piszą w *Armoricain*, 6 Maja: «Dziś o godzinie dziewiątej rano, eskadra ewolucyjna opuściła nasz port i udała się do Kadyxu, gdzie z powodu wypadków w Portugalii przez niejaki czas zostanie.»

— *Indépendance Belge* z dnia 12 ogłasza pięć listów swoich korrespondentów, otrzymanych dniem przedtém z Paryża. Każdy z nich, zapatrując się z ógólnego punktu, ocenia położenie Francyi, co się da podciągnąć pod wspólny ogólnik w niewielu słowach:

«Idea Elizejska coraz więcej ustępuje pola. Przemagająca większość umiarkowanego stronnictwa zapewne będzie głosowała za rewizyą Konstytucyi. Skojarzenie coraz większy czyni postęp w Izbie Prawodawczej, lecz inaczej rzecz się ma w kraju. Rozdzielenie większości dopomaga propagandzie Czerwonej, która w Departamentach coraz bardziej się rozpościera.»

— Bank Francuzki dotąd nie przystąpił do wypłat złotem, a powszechna niespokojność z powodu kwestyj politycznych sprawiła lekkie podwyższenie kursu złotej monety. Trudno teraz o nabycie złota al pari.

Paryż, *12 Maja*. (Przez telegraf.) Dziś Zgromadzenie Prawodawcze, znaczną większością głosów, na nowo obrało P. Dupin swoim Prezesem. Jenerał Pélissier mianowany tymczasowym Wielkorządzcą Algeryi.

WŁOCHY.

NEAPOL, *27 Kwietnia*. Królowa Imć wczora szczęśliwie powiła syna.

PORTUGALIJA.

LIZBONA, *3 Maja*. (Przez telegraf.) Saldanha żąda mieć kolegami: Markiza de Lavradio Ministrem Spraw Zagranicznych, Passoz Spraw Wewnętrznych, Francini Skarbu, Ferraro Sprawiedliwości, Ferreira Wojny; wszyscy są pół septembryści. W prassie Portugalskiej panuje wielka fermentacya, obawa zagraża. (Druga depesza telegraficzna z dnia 6 Maja donosi: «Saldanha składa nowy gabinet z septembrystów, do którego należą Lavradio i Sa da Bandiera.»)

TURCYA.

Gazeta Agramska w rubryce z nad granic Bosnii z dnia 28 Kwietnia donosi, że tego dnia między Ostrowatsch i Krupa, słychać było mocną kanonadę, z czego wypadałoby wnosić, że Omer-pasza znowa się ucierа z powstańcami w Kraina, dokąd się udała większa część korpusu Skanderbega po zajęciu Bibacz. Dwóch tylko starych turków przy wkroczeniu wojsk ottomańskich pozostało w Bibacz, reszta mieszkańców ratowała się ucieczką do granicy Austryackiej, albo wyruszyła razem z powstańcami, zapewne obawiając się Arnautów, którzy zaledwie weszli do twierdzy, zaczęli wyłamywać drzwi opuszczonych domów i puścili się na rabunek.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *12 Maja*. Dziś, po obraniu P. Dupin na Prezesa, Izba Prawodawcza przystąpiła do wyboru swoich Vice-Prezesów, lecz między większością tak wielka panowała niezgoda, że z liczby czterech, jeden tylko, zostający obecnie w urzędowaniu jenerał Bedeau, na nowo został wybrany. Głosowanie na trzech pozostałych odłożono do jutra.

Izba zajmowała się dalszém roztrząsaniem projektu prawa o Zachodniej żelaznej drodze. Oczekiwane zapytania Ministrów o rozpuszczeniu gwardyi Narodowej w Grénoble odroczono aż do ukończenia rozpraw nad pomienioném prawem.

W położeniu naszém dwie okoliczności zdają się głównie górować: coraz widoczniejsza oppozycya legitymistów przeciw Prezesowi Rplitej i poruszenie jakie się wszczyna przeciw prawu 31 Maja. Dzisiejszy *Constitutionnel* umieścił nowy artykuł o tym przedmiocie.

Zaczynają się organizować Komitety rewizyonistów i wielkie czynią usiłowania ku zebraniu podpisów do prośb potwornych wymiarów.

DOPISEK.

Na chwilę przez oddaniem do druku, otrzymaliśmy przez parowy statek pocztę zagraniczną, zaledwie mieliśmy czas przebiedz celniejsze artykuły. Daty gazet są: z Berlina 17, z Bruxelli 15, z Londynu i Paryża 14 Maja.

NIEMCY. Konferencye Drezdeńskie zamknięte zostały 15 Maja.

PRUSSY. N. Król Jmć Pruski 15 Maja wyjechał z Potsdamu do Warszawy.

LONDYN. Izba Gmin 12 b. m. przedsięwzięła rozprawy nad billem o tytułach duchownych katolickich, lecz rozprawy odłożono na 15. Bill o podatku od dochodów ostatecznie przyjęty.

PARYŻ. Z porządku dziennego zapytanie Ministrów o rozpuszczeniu gwardyi Narodowej w Grenoble, Izba Prawodawcza naznaczyła na 14.

Pogłoski o nieporozúmieniu, zaszłém pomiędzy Ministrami, coraz więcej nabierają wagi. Zresztą wszystko spokojne.

PORTUGALIJA. Pokuszenia na zakłócenie porządku w Lizbonie 3 i 4 Maja spełzły na niczém.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

Позволяется печатать. 10 Мая 1851 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.